XI Niedziela okresu zwykłego (A)

Tekst Ewangelii (*Mt* 9,36—10:8): Jezus, widząc tłumy, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».

Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości.

A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy – Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził.

Tych to Dwunastu wysłał Jezus i dał im takie wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie».

„Jezus, widz?c t?umy, litowa? si? nad nimi, bo byli zn?kani i porzuceni, jak owce niemaj?ce pasterza”

Rev. D. Joan SERRA i Fontanet
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia mówi nam, że Pan - patrząc na ludzi - czuł się poruszony, ponieważ ci ludzie byli zdezorientowani i zmęczeni, jak owce bez pasterza (por. Mt 9,36). Lud Izraela wiedział bardzo dobrze, lepiej niż my - mieszkańcy miast - czym jest pasterz i jaki zamęt powstaje, gdy owce zostają same bez pasterza.

Gdyby Jezus przyszedł dzisiaj, myślę, że powtórzyłby te same słowa: jest wiele osób zdezorientowanych, szukających sensu życia. - Panie, jakie rozwiązanie proponujesz na ten wielki problem? Jezus prosi o modlitwę, wybiera dwunastu apostołów i wysyła ich, aby głosili królestwo Boże.

Wybrał dwunastu apostołów! Wysyła tych dwunastu mężczyzn, aby głosili: «Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe

duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie» (Mt 10,7-8). To, co uczynili apostołowie, a my musimy zrobić, to głosić uroczość osoby Jezusa Chrystusa i Jego orędzie pokoju i miłości, i to bezinteresownie.

Wszyscy jesteśmy do tego powołani: następcy apostołów - biskupi i inni pasterze - ale także wszyscy wierni, w jedności z nimi. Wszyscy mamy tę misję na świecie: leczyć ludzkość z jej ran, kierować ją w jej poszukiwaniach... Nie tylko biskupi i księża, ale także świeccy: na przykład w rodzinie - jako domu i szkole wiary; na uniwersytecie i w szkołach; w mediach; w służbie zdrowia..., i każdy chrześcijanin w swoim środowisku przyjaźni i pracy.

Posłuchajmy św. Franciszka de Sales, który pisze: «W samym stworzeniu rzeczy, Bóg, Stwórca, nakazał roślinom, aby każda z nich dawała owoc zgodnie z gatunkiem. Podobnie, chrześcijanom - które są żywymi roślinami Kościoła - nakazał każdemu z nich, aby dawał owoc pobożności zgodnie z jakością, stanem i powołaniem, które miał».